

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R.M.**

uniewinnionego z art. 177 § 2 k.k.

w dniu 28 października 2025 r.

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielek subsydiarnych

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 4 czerwca 2025 r., sygn. akt IV Ka 294/25

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 30 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 255/22,

p o s t a n o w i ł:

**1. oddalić kasację pełnomocnika oskarżycielek subsydiarnych
jako oczywiście bezzasadną;**

**2. obciążyć oskarżycielki subsydiarne M.U. i D.U. kosztami
postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[WB]

UZASADNIENIE

R.M. został oskarżony o to, że w dniu 13 kwietnia 2019 r. w Złotym Stoku kierując samochodem osobowym m-ki F. nr rej. [...] naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że przekraczając dozwoloną prędkość o 20 do 30 k/godz. spowodował wypadek drogowy w następstwie, którego w wyniku doznanych

obrażeń ciała śmierć poniósł pieszy Z.U., tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich z dnia 30 stycznia 2025 r., sygn. akt II K 255/22, oskarżony R.M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielek subsydiarnych Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 4 czerwca 2025 r., IV Ka 294/25 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżycielek subsydiarnych M.U. i D.U. zarzucając rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej (w sposób niezgodny z wymogami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.) w odniesieniu do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. - w zakresie w jakim:

1. Sąd II instancji niesłusznie przyjął, iż zarzuty apelacji opierają się na „wyrwanych z kontekstu fragmentach materiału dowodowego”, a przekroczenie dozwolonej prędkości przez oskarżonego nie miało związku przyczynowego ze skutkiem w postaci potrącenia Z.U. i zbagatelizowanie istotnego ustalenia, iż R.M. poruszał się z prędkością około 87 km/h na odcinku drogi gdzie obowiązuje maksymalna dozwolona prędkość 60 km/h przy jednoczesnym dokonaniu kluczowego dla sprawy ustalenia przez biegłych, że skutki potrącenia pieszego przy tej prędkości nie dawały mu szans na przeżycie w procentowym przedziale od 61-90 % w sytuacji, gdy poruszanie się pojazdu z dopuszczalną prędkością powodowałoby spadek ryzyka obrażeń śmiertelnych pieszego z ponad 95 % do 10 - 39 %, co jednoznacznie musi prowadzić do wniosku o bezpośrednim związku przyczynowym między przekroczoną przez oskarżonego dopuszczalną prędkością a śmiercią pieszego
2. z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - wbrew odmiennym ocenom Sądów obu Instancji - nie wynika, aby wadliwość

działania układu hamulcowego pojazdu jakim poruszał się oskarżony nie miała związku z zaistnieniem wypadku drogowego w sytuacji, gdy należyta analiza wskazanej okoliczności winna prowadzić do innych wniosków.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Świdnicy w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżycielek subsydiarnych jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Wniesienie zatem skutecznej kasacji jest ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczone. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 września 2017 roku, IV KK 276/17 oraz z 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Okręgowy w Świdnicy, działając jako sąd odwoławczy, dokonał w sposób prawidłowy instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku. Sąd ten w sposób właściwy i rzetelny odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżycielek

subsydiarnych, realizując tym samym obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wynika wprost z pisemnych motywów wyroku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na pozornej, chybionej i niepełnej kontroli odwoławczej (w sposób niezgodny z wymogami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.) w odniesieniu do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., wskazać należy, że stawiany w tym zakresie zarzut obraży wskazanych przepisów jest całkowicie bezzasadny. Zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Jeśli zaś utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmianie na korzyść oskarżonego albo w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchyleniu, co wynika z art. 440 k.p.k.

Wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w Świdnicy na skutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej i w wyniku rozważenia wszystkich stawianych w apelacji zarzutów, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Sąd Okręgowy wykazał i przekonująco uzasadnił, że zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy nie uzasadniał przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu. Argumenty, na które w kasacji powołuje się skarżący, znane były Sądowi Okręgowemu, bowiem zawarte były również w apelacji od wyroku Sądu I instancji. Sąd odwoławczy swoje stanowisko w tym zakresie w sposób wnikliwy i szczegółowy uzasadnił, na co wskazuje treść uzasadnienia przedmiotowego wyroku. Jak słusznie podkreślono, „skoro pokrzywdzony pieszy pojawił się na drodze w miejscu, czasie i okolicznościach niedających możliwości oskarżonemu podjęcia jakiegokolwiek manewru obronnego dającego możliwość uniknięcia potrącenia nawet przy dopuszczalnej na tym odcinku drogi prędkości, to nie sposób przyjąć aby między przekroczeniem prędkości dopuszczalnej przez oskarżonego, a zaistniałym skutkiem w postaci potrącenia Z.U. wystąpił związek przyczynowy. Tym samym dywagacje apelującego dotyczące zakresu skutku i możliwości przeżycia pokrzywdzonego w wypadku potrącenia z mniejszą prędkością - są w świetle

powyższego bezprzedmiotowe, ponieważ nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że oskarżony miał obiektywnie możliwość, jak i obowiązek przewidzenia, że przez jezdnię, w miejscu nieoznaczonym, bezpośrednio nieoświetlonym będzie przechodził pieszy” (s. 4 pisemnych motywów Sądu *ad quem*). Odnosząc się natomiast do kwestii stanu technicznego pojazdu Sąd Okręgowy wskazał, że „miałby on znaczenie w sytuacji, w której oskarżony miałby też obiektywnie możliwość podjęcia manewru obronnego sprowadzającego się do hamowania przed przeszkodą czy ominięcia przeszkody, a niewątpliwie takiej możliwości nie miał. Z drugiej zaś strony stan techniczny pojazdu badany był po zdarzeniu i nie ustalano w jakim zakresie potrącenie pieszego wpływało na stan techniczny pojazdu po zdarzeniu, natomiast biegły nie doszukał się w wyniku badań pojazdu *wad mechanizmów pojazdu, które miałyby wpływ na przyczynienie się do powstania wypadku*” (s. 5 uzasadnienia SO).

Analiza przedmiotowej kasacji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że jej autor w istocie usiłuje podważyć przeprowadzone w sprawie ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uniewinnienia R.M. od popełnienia zarzucanego mu czynu, przedstawiając własną i subiektywną wersję zdarzenia.

Uzasadnienie zarzutów kasacyjnych ogranicza się do forsowania wersji wydarzeń odmiennej niż przyjęta przez Sąd I instancji, a uznanej za trafną przez Sąd odwoławczy i wyrażenia braku zgody na ustalenia faktyczne przyjęte w wyroku Sądu I instancji. W szczególności obrońca nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać naruszenie przepisów procesowych przez Sąd I instancji, ograniczając się do przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Nie wspomina również, na czym miałyby polegać naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy. W rezultacie, kasacja została zbudowana na kwestionowaniu trafności poczynionych ustaleń faktycznych, co nie jest zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego, bowiem prowadzi do obejścia przepisu art. 523 k.p.k. i przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną. Taki sposób sformułowania zarzutu kasacyjnego nie mógł zostać uznany za prawidłowy. Kasacja nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienia

Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, oraz z 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co pozwoliło na oddalenie wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[WB]

[r.g.]